

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach IV Wydział Pracy zasądził od (...) Centrum Medycznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz M. C. następujące kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty:

-5.760 złotych tytułem odprawy pieniężnej z odsetkami od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,

-3.840 zł tytułem nagrody jubileuszowej z odsetkami od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia zapłaty

oraz nadał temu wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.920 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń:

Powódka M. C. była zatrudniona w pozwanym (...) Centrum Medycznym spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od 17 września 1984 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z poprzednikiem prawnym pozwanego. Ostatnio swoje obowiązki wykonywała na stanowisku starszego statystyka medycznego w Szpitalu (...). Ducha w R..

Pozwany rozwiązał za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia łączącą strony umowę o pracę z przyczyn niedotyczących pracownika w oparciu o art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, tj. zmian organizacyjnych strukturze organizacyjnych zakładu pracy oraz zmniejszenia zatrudnienia i likwidacji stanowiska pracy spowodowanego względami ekonomicznymi po stronie pracodawcy. Stosunek pracy ustał z dniem 31 lipca 2016 r., bez skrócenia okresu wypowiedzenia. W wypowiedzeniu umowy o pracę pozwany pouczył powódkę o prawie do odprawy pieniężnej. Pomimo wzywania powódki do zapłaty odprawy oraz nagrody jubileuszowej i obietnic ich wypłaty nie uiszczył ich. Do dnia rozprawy nie przedstawił powódce propozycji ugodowego zakończenia postępowania.

Pozwany zatrudnia powyżej 20 pracowników.

Zgodnie z regulaminem wynagradzania obowiązującym u pozwanego pracownikowi przysługują za długoletnią pracę nagrody jubileuszowe w wysokości 75% miesięcznego wynagrodzenia – po 20 latach pracy, 100% miesięcznego wynagrodzenia – po 25 latach pracy, 150% miesięcznego wynagrodzenia – po 30 latach pracy, 200% miesięcznego wynagrodzenia – po 35 latach pracy oraz 300% miesięcznego wynagrodzenia- po 40 latach pracy. Do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają wliczeniu do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej, okresy nie podlegają wliczeniu do okresu uprawniającego do nagrody jubileuszowej, okresy pracy zakończone z winy pracownika w postaci ciężkiego naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, wygaśnięcie umowy o pracę – porzucenie pracy, w razie równoczesnego pozostawania w więcej niż jednym stosunku pracy w SPZOZ, do okresu pracy uprawniającego do nagrody jubileuszowej wlicza się jeden z tych okresów. Pracownik nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody. Pracownik jest obowiązany udokumentować swoje prawo do nagrody jubileuszowej jeżeli w jego aktach osobowych brak jest odpowiedniej dokumentacji. Podstawę obliczenia nagrody jubileuszowej stanowi wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu nabycia prawa do nagrody, a jeżeli dla pracownika jest to korzystniejsze – wynagrodzenie przysługujące w dniu jej wypłaty. Jeżeli pracownik nabył prawo do nagrody jubileuszowej będąc zatrudnionym w innym wymiarze czasu pracy niż w dniu jej wypłaty, podstawę obliczenia nagrody stanowi wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu nabycia prawa do nagrody. Nagrodę oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. W razie ustania stosunku pracy w związku z przejściem pracownika na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub emeryturę, pracownik, któremu do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej brakuje mniej niż 12 miesięcy, licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy, nagrodę tę wypłaca się w dniu rozwiązania

stosunku pracy. Jeżeli w dniu wejścia w życie regulaminu wynagradzania albo w dniu wejścia w życie przepisów wprowadzających zaliczalność do okresów uprawniających do świadczeń pracowniczych, okresów nie podlegających dotychczas wliczeniu, pracownikowi upływa okres uprawniający do dwóch lub więcej nagród, wypłaca się tylko jedną nagrodę – najwyższą. Jeżeli pracownik udokumentuje dłuższy okres niż wymagany do nagrody jubileuszowej danego stopnia, a w ciągu 12 miesięcy od tego dnia upływie okres uprawniający do nabycia nagrody wyższego stopnia, nagrodę niższą wypłaca się w pełnej wysokości, a w dniu nabycia prawa do nagrody wyższej – różnicę między kwotą nagrody wyższej a kwotą nagrody niższej.

Powódka przed zatrudnieniem u pozwanego świadczyła pracę, jak również pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd uznał, że w niniejszej sprawie niespornym jest, iż powódka była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę, którą to rozwiązał z nią za wypowiedzeniem na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników tj. z 2015 r. Dz. U. poz. 192 ze zm.

Sąd ten uznał, że w przypadku zwolnienia pracownika w oparciu powoływaną ustawę przysługuje mu odprawa pieniężna na mocy art. 8 w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u pracodawcy powyżej 8 lat, a więc jak powódka, którą to ustala się według zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Podniósł, iż pozwany nie kwestionował co do zasady prawa powódki do odprawy pieniężnej i nagrody jubileuszowej, pomimo żądania oddalenia powództwa, które to uzasadniał przedwczesnym wystąpieniem na drogę sądową.

Sąd meriti uznał, że odprawa pieniężna jest jednorazowym świadczeniem związanym z ustaniem stosunku pracy przysługującym pracownikowi w oparciu o przepis art. 8 powoływanej ustawy w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia, a więc w warunkach art. 1 tej ustawy, jak i indywidualnego w oparciu o przepis art. 10 tejże ustawy. Przepis art. 10 wskazuje, iż przyczyny rozwiązania przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników muszą stanowić wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie stosunku pracy.

Oznacza to – w ocenie Sądu I instancji - iż musi istnieć sytuacja, w której bez zaistnienia tej przyczyny nie zostałaby podjęta przez pracodawcę indywidualna decyzja o zwolnieniu pracownika i zwolnienia te w okresie nieprzekraczającym 30 dni obejmują mniejszą liczbę pracowników niż określona w art. 1, w którym przyczyny nie dotyczące pracownika nie muszą stanowić wyłącznego powodu. Do stosowania więc ustawy konieczne jest, aby zwolnienia następowały z przyczyn nie dotyczących pracowników. Przedmiotowa odprawa stanowi w istocie rekompensatę za niezawinioną przez pracownika utratę pracy. Celem jej jest złagodzenie negatywnych dla pracownika skutków związanych ze zwolnieniem go z pracy. Z tego też względu przyjmuje się, iż spełnia ona funkcje socjalną, alimentacyjną. Pracodawca zwalniając pracownika uwalnia się od ciężącego na nim obowiązku zatrudniania go za wynagrodzeniem. Podlega ona również takiej samej ochronie jak wynagrodzenie za pracę (wyrok z dnia 5 maja 1999 r. I PKN 665/98). Natomiast żądanie wypłaty nagrody jubileuszowej powódka opiera na treści na postanowienia powołanego regulaminu, którego to pozwany również nie kwestionuje.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany swoje stanowisko w zakresie oddalenia powództwa uzasadnia jedynie tym, iż powódka nie podjęła wystarczających kroków mających na celu polubowne załatwienie sprawy, co czyni roszczenia dochodzone przedwczesnym, że wskazywany przez powódkę w wezwaniu do zapłaty termin zapłaty był krótki, a przedłożony również przez powódkę materiał dowodowy nie mógł stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu, a zatem wystąpienie na drogę sądową jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kc.

Zdaniem Sądu meriti okoliczności sprawy wskazują, iż pozwany pomimo powoływania się na powyższe i niewyczerpanie przez powódkę możliwości porozumienia się, do czego również odnosił się w sprzeciwie zapomina, iż

to na nim spoczywał z chwilą ustania stosunku pracy obowiązek zapłaty dochodzonych świadczeń na rzecz powódki, przy czym o prawie do odprawy ją pouczył, zaś podejmując decyzję w kwietniu 2016 r. o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką powinien był liczyć się z obowiązkiem zapłaty przedmiotowej odprawy i zgromadzić stosowne środki na ich wypłatę z chwilą ustania stosunku pracy, a więc w dniu 31 lipca 2016 r., jak również taki obowiązek spoczywał na nim w zakresie wypłaty nagrody jubileuszowej, o którą powódka również występowała.

Sąd ten podniósł nadto, że pozwany, mimo powoływania się na chęć porozumienia się, nie podjął jednak żadnych kroków celem zawarcia ugody z powódką, jedyną propozycję, jaką jej przedstawił, miała miejsce w dacie rozprawy, w ramach której powódka miałaby się zrzec prawa do odsetek, a zapłata odprawy i nagrody jubileuszowej miałaby nastąpić do 30 września 2017 r., a więc ponad rok po ustaniu stosunku pracy, na co powódka nie wyraziła zgody.

W ocenie Sądu Rejonowego takie zachowanie pozwanego wskazuje, iż nie ma on w istocie chęci zawarcia ugody z powódką, gdyż ta ma odpowiadać wyłącznie jego warunkom, a zatem pozwany powołując się na powyższe okoliczności, bez przejawienia jakiegokolwiek inicjatywy dogodnej dla stron, swoim zachowaniem zmierza do wywiedzenia dla siebie korzystnych skutków oraz przewlekłości postępowania. W ocenie Sądu nie ma również żadnych innych podstaw, w tym mających oparcie w zasadach współżycia społecznego, które przemawiały za oddaleniem dochodzonych roszczeń.

Całkowicie chybionym – w ocenie tego Sądu - jest powoływanie się na przedwczesność roszczeń, ponieważ to na pozwanym spoczywał obowiązek wypłaty dochodzonej przez powódkę odprawy z chwilą ustania stosunku pracy. Pozwany nie zakwestionował również terminu dochodzonych przez powódkę odsetek w zakresie drugiego z roszczeń. Powódce nie można również zarzucić w realiach sprawy nadużycia prawa w związku z wystąpieniem na drogę sądową. Powódka również wbrew twierdzeniom pozwanego wskazała, iż wielokrotnie bezskutecznie próbowała się porozumieć z pozwanym. W pozwie odniosła się również do próby mediacji czy też innego pozasądowego zakończenia sporu, czego pozwany również nie zauważa.

Sąd meriti podniósł nadto, iż to zachowaniu pozwanego można zarzucić naruszenie zasad współżycia społecznego, w tym w zakresie przerzucenia inicjatywy porozumienia się na powódkę, chociaż to on jest dłużnikiem. Takie stanowisko pozwanego jest wyrazem przyjętej linii obrony, nie mającej w niczym uzasadnienia.

Z tego względu Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W zakresie zgłoszonego przez pozwaną w trakcie postępowania wniosku o rozłożenie na raty ewentualnie zasądzonego świadczenia Sąd Rejonowy powołał przepis art.320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenia. Uznał przy tym, że koniecznym jest występowanie szczególnie uzasadnionego wypadku dla zastosowania przedmiotowej instytucji, odnoszącego się do sytuacji materialnej dłużnika. Muszą więc zaistnieć wyjątkowe okoliczności przemawiające za tym, iż natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przepis ten – w ocenie Sądu meriti - jako mający charakter wyjątkowy nie może być również interpretowany rozszerzająco. Bez znaczenia pozostają przy tym przyczyny, dla których dłużnik nie może spełnić świadczeń od razu oraz czy sam przyczynił się do ich powstania. Nie bez znaczenia jest też sytuacja wierzyciela, w której zasadnym jest spełnienie na jego rzecz świadczeń niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia, bez dalszego oczekiwania wynikającego z zastosowania omawianego przepisu.

Sąd I instancji uznał, że przedmiotowy przepis nie pozwala na uprzywilejowanie jedynie dłużnika, że celem jego jest urzeczywistnienie dobrowolnego spełnienia świadczeń przez dłużnika, co powinno być korzystne nie tylko dla dłużnika, ale również dla wierzyciela, który w ten sposób unika konieczności wszczynania często postępowania egzekucyjnego; dłużnik powinien wykazać jednak, iż będzie dysponował środkami, gdyż samo powoływanie się na złą sytuację nie daje podstawy do stosowania przedmiotowej instytucji.

Sąd ten dalej skonstatował, że rozłożenie na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże dysponowanie środkami, które umożliwią mu wykonanie zmodyfikowanego obowiązku, nie może ono zapewniać w żadnym razie ochrony dłużnika

ponad ochronę wierzyciela, gdyż winno bilansować ochronę obu stron i ich interesy. Przepis ten nie stanowi podstawy do odmowy przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądającego świadczenia. Jeżeli jednak Sąd rozłoży zasądzone świadczenia na raty, to wierzycielowi nie będą przysługiwały odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (zob. uchwały SN z 22.09.1970 r. III PZP 11/70, z 15.12.2006 r. III CZP 126/06).

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie daje podstaw do rozłożenia świadczeń na raty zgodnie z wnioskiem pozwanego, choć Sąd w żadnym razie nie neguje złej sytuacji finansowej pozwanego, która to jak wskazywał pozwany na rozprawie uległa jeszcze pogorszeniu i jest fatalna. Pozwany nie wykazał w żadnym razie, iż będzie w stanie spełnić zmodyfikowane zobowiązanie względem wierzyciela. Jego wnioski dowodowe zmierzały jedynie do nieobciążania go kosztami postępowania w oparciu o art.102 k.p.c. Jak wynika z powyższego w realiach sprawy nie można pomijać całokształtu okoliczności sprawy, w tym również interesu powódki i charakteru dochodzonych przez nią roszczeń, do czego Sąd powyżej się odniósł. Nie bez znaczenia jest, iż powódka oczekuje na spełnienie świadczeń od kilku miesięcy, przejawiała bezskutecznie inicjatywę w zakresie porozumienia się z pozwanym. W tym również utrata przez nią bez pracy w związku ze zwolnieniem jej przez pozwanego, a co za tym idzie źródła utrzymania, które miała od lat świadcząc pracę na jego rzecz.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka obecnie nie pracuje, wcześniej otrzymywała zasiłek dla bezrobotnych, obecnie oczekuje na przyznanie jej świadczenia przedemerytalnego.

W ocenie tego Sądu pozwany nie wykazał dysponowania czy możliwości uzyskania środków na spełnienie zmodyfikowanego obowiązku. Przemawia za tym całokształt okoliczności sprawy, a przede wszystkim postawa pozwanego, który to jedynie powódce zarzuca brak podjęcia stosownej inicjatywy ugodowej, zapominając przy tym, iż to on jest dłużnikiem zobowiązanym do świadczeń wobec powódki. Ze swej strony nie podjął on od chwili ustania stosunku pracy żadnych kroków w tym kierunku wobec powódki, zbywając ją obietnicami spełnienia świadczeń. Nie uczynił tego również w następstwie wniesionego sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym wyrażał wolę zawarcia ugody. Nie przejawiał bowiem w tym zakresie jakichkolwiek chęci do dnia rozprawy, a więc przez kolejny okres czasu, podczas której przedstawił jedynie jedno stanowisko odnośnie zawarcia ugody, bez możliwości jakichkolwiek ustępstw z jego strony i chęci prowadzenia pertraktacji ugodowych.

W takim stanie – w ocenie Sądu - można było spodziewać się, iż powódka nie wyrazi na nie zgody, gdyż podpisanie ugody wiązałoby się z rezygnacją z odsetek i odległym terminem płatności, za czym przemawiają zasady logiki i doświadczenia życiowego. Wskazuje to wprost, iż po stronie pozwanego nie występuje wola dobrowolnej zapłaty zobowiązań na rzecz wierzyciela, a jedynie chęć odłożenia w czasie uregulowania przedmiotowych zobowiązań.

Dodatkowo Sąd I instancji podniósł, iż pozwany proponował zawarcie ugody z terminem płatności do dnia 30 września 2017 r., zaś we wniosku o rozłożenie na raty należności, w terminie tym miałyby być zapłacona jedynie część należności, ostateczny termin zapłaty miałby być 30 maja 2018 r. Okoliczność ta dodatkowo potwierdza działanie na zwłokę pozwanego, przy podnoszonej przez niego bardzo złej sytuacji finansowej. Skutkuje to tym, iż nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu omawianego przepisu (wyrok SA w Krakowie I ACa 72/16 z 27 kwietnia 2016 r.).

Sąd Rejonowy powołał także stanowisko zajęte w wyroku SA w Łodzi w sprawie I ACa 1256/15 z dnia 24 lutego 2016 r., zgodnie z którym zła sytuacja finansowa dłużnika związana z rodzajem prowadzonej działalności przy modyfikacji obowiązku powinna zapewniać spełnienie obowiązku wierzycielowi, czego pozwany nie wykazał poza gołosłownym odniesieniem się, iż we wskazanym terminie spełni świadczenia.

W tym stanie, mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu i instancji nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego, nie wystąpiły wyjątkowe okoliczności uzasadniające rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty. Sama sytuacja finansowa pozwanego, w jakiej się znajduje, nie daje racjonalnych podstaw do zastosowania przedmiotowego przepisu.

W ocenie tego Sądu, gdyby po stronie pozwanego istniała rzeczywiście chęć spełnienia świadczeń, w tym z płatnościami w ratach z pewnością wystąpiłby ze stosowną inicjatywą do powódki we właściwym czasie, co jak wskazano nie miało miejsca.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481§ 1 k.c., uznając że pracownik nabywa prawo do odprawy z upływem ostatniego dnia trwania stosunku pracy. Tym samym odsetki za opóźnienie przysługują od dnia następnego po dniu ustania stosunku pracy. Odsetki za opóźnienie z tytułu wypłaty nagrody jubileuszowej przysługują z upływem dnia, w którym pracownik nabył uprawnienia do tej nagrody.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 477<sup>2</sup>§ 1 k.p.c.

Apelacją złożoną w dniu 25 maja 2017 roku (...) Centrum Medyczne spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zaskarżyła powyższy wyrok w części – w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 wyroku. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art.233§1 k.p.c. mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającej na niedopełnieniu przez Sąd pierwszej instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnej okoliczności faktycznej jaką jest trudna sytuacja ekonomiczna placówki pozwanego, jak również merytorycznych argumentów wskazujących na zasadność złożonego wniosku o oznaczenie sposobu zapłaty zgodnie z żądaniem pozwanego wobec okoliczności, iż brak rozłożenia spłaty należności głównej nie może się odbyć bez uszczerbku dla interesu pacjentów oraz świadczonej przez placówkę pozwanego pomocy medycznej;

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art.320 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności dające podstawę do rozłożenia zobowiązania na raty w okolicznościach, w których przesłanki do zastosowania tego przepisu istnieją, a trudna sytuacja pozwanego jako placówki służby zdrowia i jej szczególny charakter uniemożliwia bez uszczerbku dla interesów pacjentów spłatę wierzytelności w całości;

3. naruszenie prawa procesowego w rozumieniu art.328§2 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegające na tym, że Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ograniczył się jedynie do lakonicznego stwierdzenia bez wskazania merytorycznych podstaw, iż w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie należności głównej na raty w sytuacji, w której złożone do akt niniejszego postępowania dokumenty księgowe oraz komornicze zajęcia jednoznacznie wskazują na zasadność takiego wniosku, a tym samym ewentualna odmowa jego uwzględnienia winna być poprzedzona szczegółową analizą przyczyn i podstaw takiej decyzji, czego w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji nie uczynił;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających rozłożenie należności głównej na raty, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniają stanowisko wręcz przeciwne.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania zgodnie z wnioskiem zgłoszonym na rozprawie dnia 23 marca 2017 roku, tj. umożliwienie spłaty wierzytelności w 4 ratach, przy czym pierwsza rata w wysokości 1.920 złotych płatna będzie do dnia 30 września 2017 roku, druga rata w wysokości 1.920 złotych płatna do dnia 30 grudnia 2017 roku, trzecia rata w wysokości 1.920 złotych płatna do 30 marca 2018 roku, pozostała kwota, tj. nagroda jubileuszowa w wysokości 3.840 złotych płatna do 30 maja 2018 roku. Wniósł także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa za obie instancje. Z uwagi na bardzo trudną sytuację ekonomiczną placówki pozwanego, wniosła o zwolnienie jej od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Okręgowy przyjmuje w całej rozciągłości ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne.

Podkreślić należy, że zakres zaskarżenia obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o rozłożeniu świadczenia na raty, niesporne w sprawie pozostaje, że pozwany nie wywiązał się ze swojego zobowiązania i nie wypłacił powódce odprawy pieniężnej ani nagrody jubileuszowej.

Zgodnie z art.320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Analiza treści cytowanego przepisu wskazuje, że jest on stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Sąd dokonuje przy tym oceny istnienia bądź nie przesłanki "w szczególnie uzasadnionych wypadkach".

W doktrynie wyrażono pogląd uznający wymienioną przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby w takiej sytuacji wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji.

W orzecznictwie podkreśla się także, że "szczególnie uzasadnione wypadki" zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. A. Jakubecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 - 366, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, - oraz powołane tam źródła).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że brak jest podstaw do uznania, że zachodzą przesłanki do rozłożenia na raty świadczenia zasądzzonego od pozwanego na rzecz powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego ani forma organizacyjna pozwanego ( (...)) i rodzaj prowadzonej działalności (udzielanie świadczeń zdrowotnych), ani jego trudna sytuacja majątkowa, która w pewnym zakresie spowodowana jest brakiem wystarczających środków finansowych przyznanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, nie mogą stanowić szczególnie uzasadnionego wypadku, o jakim mowa w art. 320 k.p.c.

Nie ulega także wątpliwości, że pozwany w chwili przejścia szpitala od powiatu (...) miał świadomość swego zadłużenia, które nadal się pogłębia. Pomimo powyższego, zdecydował się na dalsze zatrudnianie pracowników, w tym powódki. Nie może przy tym usprawiedliwiać powyższego sam fakt pożądaney społecznie działalności pozwanego szpitala, bowiem powódka, jako pracownik, wywiązując się ze swojego zobowiązania i świadcząc na rzecz pozwanego pracę nie może być obciążona całkowitą biernością swojego dłużnika, którego zachowanie nie pozostaje bez istotnego wpływu na jej sytuację materialną.

Możliwość zastosowania przepisu art.320 k.p.c. z pewnością nie uzasadnia także twierdzenie pozwanego, iż jego zła sytuacja finansowa została wygenerowana wcześniej przez powiat (...). Pozwany – jako pracodawca zatrudniający pracowników – ponosi bowiem całkowite ryzyko prowadzonej przez siebie działalności, a zatem wierzyciel nie może

a priori zakładać niełojalnego zachowania dłużnika, a dłużnik nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z faktu swej złej kondycji finansowej, istniejącej już w chwili zaciągania zobowiązania.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art.320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACA 242/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACA 916/13).

Chybiona pozostaje ponadto argumentacja apelacji wskazująca, że wyrok bez rozłożenia świadczenia na raty zapadł kosztem ciężko chorych ludzi i ograniczeniem dostępności do świadczeń medycznych finansowanych ze środków publicznych, w domyśle - pacjentów pozwanego Szpitala. Świadczenia medyczne udzielane przez pozwanego są bowiem refundowane przez NFZ, a pacjenci mają prawo do bezpłatnej opieki zdrowotnej, które mogą realizować również w innych placówkach medycznych. Pozwany co do zasady otrzymuje ekwiwalent pieniężny za udzielane pacjentom świadczenia, a zatem trudno zaaprobować tezę, w niniejszym postępowaniu w jakimkolwiek zakresie występuje w ich imieniu czy interesie.

Pozwany w żadnym zakresie nie spłacił swojego zadłużenia, nie przedstawił również żadnych okoliczności świadczących o tym, że będzie on w stanie spłacać należność główną w ratach. Twierdzenia apelacji, iż pozwany co miesiąc otrzymuje regularne i stałe dochody m.in. z NFZ (bez wskazania ich wysokości), a dodatkowo pewne wpływy z tzw. nadwykonania, z których to będą pochodzić środki na spłatę należności objętej sporem, poddają w wątpliwość deklaracje pozwanego. Otwarte bowiem pozostaje pytanie, z jakich przyczyn apelujący, mimo deklarowanych źródeł dochodu nie uiścił żadnej kwoty na poczet niespornej wierzytelności powoda.

Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił jednak w tym względzie żadnych dowodów.

Uzupełniająco warto zauważyć, iż zgodnie z bilansem na 30 kwietnia 2016 r. pozwany posiadał aktywa na kwotę 9.337.137,65 złotych, które w przypadku ewentualnej egzekucji pozwalałyby na pełne zaspokojenie jego wierzytelności powoda.

W końcu trzeba również dostrzec, że sytuacja finansowa pozwanego nie jest skutkiem jakiegoś nagłego i niespodziewanego zdarzenia, którego zaistnienia i skutków nie można było się wcześniej spodziewać. Zasady rozliczania świadczeń medycznych i trudności w uzyskaniu zapłaty od NFZ są okolicznością powszechnie znaną od wielu lat. Pozwany winien tak kalkulować możliwość zaciągnięcia przez siebie zobowiązań, aby móc uregulować płatności w terminie, nie ma podstaw natomiast do tego, aby skutki błędnej kalkulacji obciążały aktualnie powódkę, która ze swojego zobowiązania względem pozwanego w pełni się wywiązała.

Przyczyn zastosowania dobrodziejstwa z art.320 k.p.c. skarżący nie może zasadnie wywieść z samego systemu funkcjonowania publicznej służby zdrowia i refundowania świadczeń zdrowotnych. Bezspornie bowiem nie wszystkie placówki służby zdrowia finansowane w ten sam sposób przez NFZ znajdują się w równie złej kondycji finansowej.

Uznać zatem należy za chybiony zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art.233 § 1 k.p.c., który stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć zatem miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6 listopada 2003 r., II CK 177/02, niepubl.).

Podkreślenia wymaga także fakt, że dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Koniecznym jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (post SN z 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Przenosząc powyższą tezę na grunt przedmiotowej sprawy, podnieść w pierwszej kolejności należy, że apelacja nie wskazuje jakie konkretnie dowody zostały przyjęte przez Sąd I instancji z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów. Odniesienie się zatem do apelacyjnego zarzutu dokonania przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób niewszerehstronny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, pozostaje niemożliwe.

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy przyjmując za własne ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, uznał jednocześnie, że ustalenia te zostały poczynione na podstawie właściwej oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Oceniając te dowody Sąd meriti wyprowadził bowiem wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, w związku z czym dokonana przez ten Sąd ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Skarżący nie wskazał nadto w swej apelacji, na podstawie jakich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, można było wysnuć wnioski odmienne od poczynionych.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest więc – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją przepisu stanowiącego podstawę prawną rozwiązania umowy o pracę i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją - nie tyle analizę zgromadzonego materiału dowodowego, co jedynie własny, niepoparty dowodami pogląd na sprawę.

Dlatego też Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu sformułowanego w apelacji dotyczącego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art.233§1 k.p.c. mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w sposób pełny, rzetelny i wszechstronny rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności nie pominął przy ocenie tego materiału istotnej okoliczności faktycznej jaką jest trudna sytuacja ekonomiczna placówki pozwanej

Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Rejonowy nie naruszył także prawa procesowego w postaci art.320 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności dające podstawę do rozłożenia zobowiązania na raty w okolicznościach.

Sąd I instancji nie naruszył także prawa procesowego w rozumieniu art.328§2 k.p.c. Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wyjątkowo szczegółowy odniósł się do wszelkich przesłanek niezbędnych przy rozważaniu podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie należności głównej na raty.

Reasumując stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd meriti potwierdził brak przesłanek szczególnych uzasadniających rozłożenie należności głównej na raty..

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Przewodniczący: Sędziowie: